

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II informacyjny

Nr. 15834/II/B.W./4.

7004 T₂ *aa*
Poczta polowa 53 9/IV. 1921 r.

DO ADJUTANTURY GENERALNEJ.

Belweder.

W załączeniu przedkłada się do wiadomości raport
Polskiej Misji Wojskowej we Francji L.54/A.W.T. z dn.
30-o marca.

Załącznik I.

W/z. Szefa Biura Wywiadowczego

Otrzymują:

- 1/Adjutantura Generalna
- 2/M.S.Z. przez ofic. łączn.
- 3/Ewidencja/5.

Bech
Major Sztabu Generalnego.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 7004 dnia 11 IV 1921

podp. Wyszki



305

N° 57/AWT.

TAJNE

D o

Biura Wywiadowczego, Oddziału II Naczelnego
Dowództwa Wojsk Polskich

W W a r s z a w i e .

Sprawy rosyjskie.

Ostatnie wypadki, a mianowicie upadek Kronsz-
tadu, podpisanie traktatu ryskiego, jak również podpi-
sanie umowy handlowej angielsko-sowieckiej wywołały w
tutejszych kręgach rosyjskich silną depresję moralną i
-oburzenie na polityków europejskich. Zdaniem Rosjan,
jedynie polityka Ameryki jest bez zarzutu w stosunku
do nich i myśl szukania poparcia z tej strony znowu
akcentuje się silnie w tutejszych kręgach poselskich i
konstytuanty.

Ugrupowanie poselskie (kolegium poszów). Rad-
ca BAZILI wrócił z Londynu ogromnie rozczarowany i pod
wrażeniem, że Anglija dąży obecnie do utrzymania w Ro-
sji stanu anarchji. Opiera on zdanie powyższe na fakcie,

że, gdy tylko wybuchło powstanie w Kronsztadzie, i gdy rozpoczęły się w centralnej Rosji bunty chłopskie, wówczas Anglja natychmiast podpisała umowę z KRASSINEM i, podobno, jednocześnie wywarła przez swego przedstawiciela nacisk na rząd finlandzki, celem przeszkodzenia w udzieleniu powstańcom pomocy żywnościowej.

Radca BAZILI jest podobno przekonany, że Anglja dąży do wydostania z Rosji zapasów złota i platyny oraz nabycia akcji towarzystw przemysłowych, które ewentualnie drogą koncesji mogłyby przejść do rąk angielskich, ażeby w ten sposób zawładnąć ekonomicznie Rosją.

Oprócz korzyści materialnych polityka ta dąży do zawarcia przez przyszły rząd rosyjski, bez względu na jego zabarwienie będzie musiał liczyć się z nią.

Z drugiej strony MAKRAKOW i tutejsze koła rosyjskie przemysłowo-handlowe otrzymały informacje, że pomiędzy Anglja, Niemcami i rządem sowietów ostatnio została zawarta umowa, skierowana przeciwko anty-bolszewickim politycznym kołom rosyjskim i również przeciwko zwiększaniu się supremacji Francji na kontynencie europejskim.

MAKRAKOW widzi potwierdzenie tego przypuszczenia w tem, że :1) Niemcy zawarły umowę handlową z sowiecką Rosją, 2) na zjeździe komunistycznym w Moskwie

przedstawiciel Niemiec miał oświadczyć, że w stosunku do Rosji sowieckiej Niemcy będą się trzymać angielskiej linii politycznej.

Powyższe koła poselskie uważają, że podpisanie przez Anglię umowy handlowej z sowietami jest równoznaczne uznaniu de facto republiki sowieckiej i że temsamem sprawa odrodzenia Rosji została znacznie utrudniona i odroczone na dłuższy czas.

Naogół w tych kołach panuje obecnie takwielka dezorientacja, że trudno narazie przewidzieć w jakim kierunku będzie nadal prowadzona akcja polityczna.

Ugrupowanie Konstytuanty. Po powrocie KIERRENS KIEGO do Paryża okazało się, że nie udało mu się uzyskać od Anglii ani zapewnienia poparcia postulatów eserowskich, ani subwencji pieniężnej, na którą liczone. KIERRENSKI potwierdza zdanie BAZILEGO, że Anglija, będąc doskonale poinformowaną o grożącym dla regime'u sowieckiego niebezpieczeństwie z powodu powstania kronsztadzkiego, użyła wszystkich wpływów swoich, żeby utrudnić ciężkie porażenie powstańców i nie dopuścić do ich zwycięstwa. Również KIERRENSKI potwierdził, na podstawie informacji, zebranych w Anglii, że rząd angielski będzie dążyć do ekonomicznego zawładnięcia Rosją i w tym celu podtrzymywac będzie regime sowiecki, który dzięki swej wewnętrznej słabosci uratwia Anglii jaknajdalej idącą

eksploatację bogactw rosyjskich.

KIERENSKI tłumaczy fakt swego wezwania do Londynu chęcią zorientowania się kół angielskich w sytuacji wewnętrznej rosyjskiej oraz akcji anty - bolszewickiej es-erów. KIERENSKI jest tego zdania, że informacje te, za komunikowane przez niego przyspieszyły jedynie podpisanie umowy handlowej i jest z tego powodu ogromnie przygnębiony i oburzony na Lloyd George'a.

Zasługuje na uwagę fakt, że partja oficerów rosyjskich, która miała jechać z Anglii na pomoc powstańcom z Kronsztađu nie mogła wyjechać z powodu trudności, które rząd angielski zaczął czynić przy załatwianiu niezbędnych formalności do wyjazdu.

17 b.m. Komitet wykonawczy tut. klubu konstytuandy wydał załączoną do niniejszego raportu uchwałę, protestującą przeciwko umowie angielsko-sowieckiej.

18 b.m. KIERENSKI był na przyjęciu u p. BRIAND, któremu wręczył powyższą uchwałę. P. BRIAND miał powiedzieć że Francja nie zmieni swej linii politycznej w stosunku do bolszewików.

KIERENSKI oświadczył podobno p. BRIAND, że według informacji es-erów Polska otrzymała od sowietów nowe koncesje terytorjalne na wschodzie i że to będzie powodem ogólnego wybuchu patryjotyzmu wszystkich Rosjan, którzy skupią się, tak samo jak w lipcu z.r. koło rządu bolszewie

kiego.

Fakt ten wywoła z jednej strony nowy pochód na Polskę, z drugiej zaś, uniemożliwi na dłuższy czas wszelką akcję anty - bolszewicką.

Podobno p.BRIAND przyjął w milczeniu to oświadczenie.

Informacja ta jest w sprzeczności z informacją otrzymaną przez Poselstwo od p.BERTHELOT (sekretarz generalny R.S.Zagr.)

P.BERTHELOT zakomunikował naszemu posłowi w Paryżu, że KIERENSKI i AWKSENTJEW będąc u niego, oświadczyli, że o ile partja es - erów, na czele której oni stoją dojdzie w Rosji do władzy, to granice wschodnie, uzyskane przez Polskę na mocy traktatu ryskiego oraz granica uzyskana przez Finlandję na mocy traktatu dorpackiego nie będą przez nich kontestowane. Zgadzają się również na ustąpienie Besarabji Rumunji. Natomiast zgodzić się nie mogą na samodzielność Łotwy, Estonji i Litwy, oraz innych państwek powstałych na Kaukazie. Państwka te, pozostając w składzie państwa rosyjskiego, mogą jedynie otrzymać autonomję.

Z drugiej zaś strony AWKSENTJEW przesłał 9-go marca b.r. na ręce Posła naszego w Paryżu, celem zakomunikowania rządowi polskiemu, rezolucję komitetu wykonawczego Konstytuanty, w którym komitet powyższy protestuje przeciwko obecnej wschodniej granicy polskiej i oświadcza, że jedynie tak zwana linja Curzona, jak o tem donosiłem w poprzednich raportach, może być uznana przez Rosjan, ja-

ko linja graniczna pomiędzy Rosją i Polską.

Jeżeli do powyższego dodać artykuł i oświadczenie BURCEWA, który, będąc ^{starym} es-erem, nie należy jednak do grupy konstytuandy, to otrzymamy cały szereg sprzeczności, wykluczających siebie wzajemnie i utrwalających nas w przekonaniu, że należy uważać podane wyżej oświadczenie KIERRENSKIEGO p. BRIAND'owi, jako wyraz prawdziwego zapatrywania tut. kół es-erowskich na kwestję naszej granicy wschodniej, natomiast oświadczenie AWESENTJEWIA i tegoż KIERRENSKIEGO panu BERTHELOT - jedynie, jako manewr polityczny.

Traktat ryski. Tutejsze koła rosyjskie nie wniosły dotąd żadnej rezolucji w sprawie traktatu ryskiego, gdyż nie znają dotychczas dokładnego jego brzmienia.

Jedynie BURCEW zabrał głos w tej sprawie i wystąpił w swem piśmie "La cause commune" z charakterystycznym artykułem, którego treść załączam.

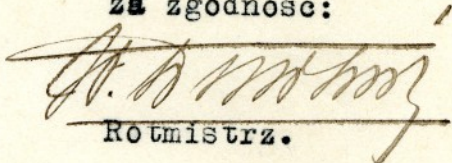
2 załączniki.

Szef Polskiej Misji Wojskowej we Francji.

/-/ POMIANKOWSKI

Generał - porucznik.

za zgodność:


Rotmistrz.



Uchwała Komitetu Wykonawczego Rady Członków do Konstytuanty,
przyjęta na posiedzeniu 17/III 1921 r.

Komitet wykonawczy członków Konstytuanty został powiadomiony, że rząd wielkobrytyjski uznał za możliwe dokonać akt, na który nie mógł się zdecydować w przeciągu 8-miu miesięcy. Stało się to w chwili, gdy w Rosji rozpoczął się prawdziwy ruch narodowy przeciwko rządowi zburzący, t.j. w przededniu ich upadku. Zastrzegając sobie prawo wrócić do szczegółowej analizy tekstu umowy handlowej, komitet wykonawczy uważa za swój obowiązek oświadczyć obecnie, że naród rosyjski nie będzie siebie uważał związanym powyższą umową, zawartą w jego imieniu przez rząd bolszewicki.

W myśl postanowienia Rady członków konstytuanty z 8 - 21/I 1921 r. jedynie władza, która się opiera na uznaniu narodu może być, jako taka, uznana ze wszystkimi, wypływającymi stąd konsekwencjami przez obce mocarstwa.

ZA ZGODNOŚĆ :

H. A. M. K. R. S.

Tłumaczenie artykułu wstępnego z dziennika "La cause commune"

z dnia 23 marca 1921 r.

Polako - sowiecki pokój.

W dniu upadku Kronsztadu został podpisany w Rydze traktat pokojowy między Polaką a Rosją Sowiecką.

Oczywiście - obawa przed powstaniem zmusiła sowieckich dyplomatów do ustępstw i podpisania wielce niekorzystnego dla Rosji traktatu. Uważamy za zupełnie zbyteczne krytykować poszczególne punkty ryskiego traktatu. Nie chodzi już o to, że ani my ani żadne bez wyjątku rosyjskie partje anty - bolszewickie traktatu tego nie uznają, z czem widocznie obecna Polska nie liczy się zupełnie - lecz najważniejsze jest to - że pomimo wszelkich ludzkich wysiłków traktat ten nigdy nie będzie wykonalny. O ile ustrój bolszewicki potrafi jeszcze drugo, to będą oni się starali nie z Pizudskim i Witosem, lecz z Dzierżyńskim i Feliksem Konnem, t.j. będą oni dążyli do zbolszewizowania Polski, co w obecnych ciężkich warunkach, w jakich się Polska znajduje - nie będzie trudnem.

Jesteśmy przekonani, iż pomimo upadku Kronsztadu walka z sowietami nie ustanie i rządy Lenina i Trockiego mają się ku końcowi. Najszybciej po upadku czerwonego teroru - Rosja będzie jeszcze szabą - lecz powstanie ona prędko. Odrodzona Rosja zaś traktatu ryskiego nie uzna. Nowa Rosja wcale nie będzie potrzebowała prowadzić wojny dla zadokumentowania swych praw. W tym celu wystarczy jej ustanowić odpowiednią granicę celną: bez rosyjskiego rynku Polska egzystować nie może. W obecnych czasach nie można zapominać o prawach ekonomicznych, które kierują życiem narodów. Taryfa celna jest niemniej potężną bronią w walce o prawo niż doskonale wyekwipowana armja. Dokąd Polska będzie wywoziła swoje towary, jeżeli rynek rosyjski będzie dla niej zamknięty? Jeżeli nawet Liga Narodów uzna traktat ryski - niemniej nie

zmieni to decyzji przyszłej Rosji co do porozumienia, podpisanego pomiędzy Dąbskim i Joffe.

Demokratyczna Rosja nie będzie kwestjonować bytu Polski - lecz Polski prawdziwej, nie zaś powiększonej dzięki bolszewikom - ziemią rdzennie rosyjską. Demokratyczna Rosja uważa za niesprawiedliwe wypraczenie Polsce 60 milionów rubli złotem. Nie naszą jest winą że Polska targnęła się na Kijów nie mając dostatecznych sił aby przeszkodzić najściu czerwonej armji w grąb swego kraju. Przeciwnie, jeżeli Rosja zmuszona będzie pracie swój dróg zagraniczny, będzie ona musiała żądać proporcjonalnego podziału tego drugu pomiędzy kraje, które wchodziły w skład rosyjskiego imperjum. Nie należy zapominać że zagraniczna pożyczka była również użyta na budowę kolei żelaznych w dzisiejszej Polsce. Traktat ryski w jego dzisiejszem brzmieniu nie może być podstawą trwałego pokoju pomiędzy dwoma sąsiednimi słowiańskimi państwami. Myśleliśmy że Polska i Rosja będą walczyć wspólnie, że razem prowadzą walkę przeciwko rządowi sowietów i że razem dążyć będą do utrwalenia ustroju demokratycznego obu państw, by następnie wspólnym wysiłkiem dążyć do ekonomicznego odrodzenia obu krajów.

Rosja i Polska będąc w zupełnem porozumieniu ze wszystkimi słowiańskimi narodami, potrafiłyby, wspólnie z aljantami przyczynić się do zapewnienia stałego pokoju w Europie. Nastąpiłby wówczas koniec stuletniej nieprzyjazni dwóch państw i niewątpliwie niedaleką byłaby chwila rozpoczęcia wielkiej odbudowy Wschodniej Europy.

Obecnie, korzystając z tego iż na czele Rosji stoją Leniny i Joffe, Polska chce kosztem bezsilnej Rosji wzmocnić swą potęgę. Zapomniała widocznie o tragicznej chwili, gdy polski królewicz sięgał po koronę rosyjską. Kiedy fakty powtarzają się w historii to w pierwszym wypadku są one tragedją w drugim zaś komedją. Wówczas metropolita Filaret i Władysław - dziś Dąbski i Joffe, wtedy była walka a dziś nie szczere porozumienie. - Polacy zawarli umowę z rabusiami i zdrajcami, umowa ta nie jest jednak pokojem i nigdy nim nie będzie.

ZA ZGODNOŚĆ :

Jasnowiejski
por.